

on przede wszystkim muzyki, szuka wrażenia muzycznego, jeżeli zaś w ogóle reaguje, to reaguje na usłyszany utwór, jako na utwór muzyczny. Słucha się wreszcie często pieśni w obcym zupełnie języku i mówi się, że jest ładna lub brzydka, orientując się co najwyżej według tytułu, jaka może być jej treść literacka.

Wszystko to razem prowadzi do prostego i jasnego wniosku: każdy utwór wokalny — solowy czy chóralny — musi być wykonywany, jako utwór czysto muzyczny, interpretacja zaś tekstu słownego musi się zamknąć bezwzględnie w granicach, jakie nakreśla muzyczna treść i forma danego utworu. Jakie są te granice, co stanowi ich zasadniczą podstawę, jakimi sposobami można je należycie ustalić — oto zagadnienie, którego rozwiązanie stanowi główny temat niniejszych rozważań. Z góry jednak zaznaczyć należy, że nie o interpretację utworów wokalnych w powszechnym tego słowa znaczeniu chodzi nam tu będzie, lecz o interpretację w znaczeniu ściśle muzycznym tylko*).

Poznać, a więc zrozumieć i ocenić, utwór muzyczny można jedynie drogą dokładnego zbadania podstawowych pierwiastków jego muzycznej treści i formy. Pierwiastkami tymi są rytm i melos: rytm jako kręgosłup muzyczny utworu, a melos jako jego dźwiękowe ciało, na które składają się melodia i harmonia w najpełniejszym tych pojęć znaczeniu.

*) Ogólne wskazania w sprawie interpelacji utworów chóralnych znajdzie czytelnik w doskonałej pracy p. Tadeusza Czudowskiego: „Organizacja i kształcenie zespołów śpiewających.

(c. d. n.)

AUDYCJE CHÓRALNE W POLSKIM RADIO (od 25. X. do 25. XI).

Jeżeli chodzi o stopień atrakcyjności repertuarowej, to na czołowe miejsce wysunęły się w okresie sprawozdawczym niewątpliwie dwie zwłaszcza audycje: z Wilna, w wykonaniu *podwójnego kwartetu wokального* „Pro-Arte“ i zespołu instrumentalnego pod dyr. Adama Ludwiga, oraz z Krakowa, poświęcona twórczości Eugeniusza Pankiewicza.

W ramach pierwszej usłyszeliśmy jedno z najcenniejszych dzieł staropolskiej literatury wokalne, mianowicie kantatę Bartłomieja Pękiela p. t. „Audite mortales“.

Nad wyraz wartościowa ta kompozycja szczęśliwym jeno trafem nie doznała losu wielu utworów polskich, pochodzących z dawnych